

## **Oświadczenie złożone przez senator Ewę Kaliszuk na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 4 kwietnia 2024 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego

29 lutego 2024 r. zwróciła się do mnie z wnioskiem o pomoc pani Olga Dobrowolska, dyrektorka Departamentu Pomocy Prawnej Fundacji „Centrum Białoruskiej Solidarności” w Warszawie, ul. Oleandrów 6, lok. 2. Pani Olga Dobrowolska w kierowanym do mnie piśmie porusza wiele istotnych problemów, jakie napotykają obywatele Białorusi, którzy z powodu zagrożenia represjami ze strony reżimu Łukaszenki zostali zmuszeni do opuszczenia kraju pochodzenia. Wśród nich wymienia m.in. kwestie związane ze zbyt długim okresem rozpoznawania wniosków o udzielenie zezwoleń pobytowych przez wojewodów, wskazując jednocześnie, że zjawisko to uległo pogłębieniu w związku z zawieszeniem biegu terminów na rozpoznanie spraw z tej kategorii na mocy specustawy ukraińskiej. Według autorki pisma w konsekwencji wspomnianej obstrukcji cudzoziemcy borykają się często z wieloma konsekwencjami „opieszalego” działania organów.

W dalszej kolejności pani Olga Dobrowolska wskazuje na problem z zapisami za pośrednictwem centrów wizowych na złożenie wniosków wizowych. Rejestracja przez przeznaczoną do tego stronę internetową jest praktycznie niemożliwa, co zmusza obywateli Białorusi do rzekomego uiszczania opłat podmiotom świadczącym usługi w zakresie umawiania wizyt! W konsekwencji takiego działania osoby mniej zamożne pozbawione są możliwości ubiegania się o wizę w celu odwiedzin bliskich w Polsce bądź zmuszone są do ponoszenia kosztów nadmiernie ich obciążających.

Najważniejszą jednak kwestią podnoszoną przez panią dyrektor jest sprawa dzieci obywateli Białorusi urodzonych na terytorium Polski. Dzieci te posiadają bowiem jedynie akt urodzenia wydany przez polskie władze i w związku z tym pozbawione są możliwości:

- a) legalizacji pobytu, z uwagi na brak dokumentu potwierdzającego tożsamość;
- b) uzyskania polskiego dokumentu podróży dla cudzoziemca, z uwagi na brak wskazanego w przepisach prawa tytułu pobytowego oraz dokumentu potwierdzającego tożsamość.

Nieposiadanie dokumentu potwierdzającego tożsamość wynika z faktu, że rodzice dzieci białoruskich z powodu zagrożenia ze strony władz białoruskich nie mają możliwości zwrócenia się do organów kraju pochodzenia w celu uzyskania paszportu dla swojego dziecka. Aktualnie obowiązujące w Polsce przepisy nie dopuszczają również możliwości uzyskania polskiego dokumentu podróży dla cudzoziemca, który stanowi swoisty substytut paszportu białoruskiego, przez cudzoziemców, którzy nie posiadają określonego w przepisach prawa statusu pobytowego, np. zezwolenia na pobyt stały czy tzw. humanitarnego zezwolenia na pobyt czasowy, co wyklucza możliwość jego uzyskania przez dzieci obywateli białoruskich urodzone na terytorium Polski. Ponadto zarówno do wniosku o wydanie polskiego dokumentu podróży dla cudzoziemca, jak i do wniosku o udzielenie zezwolenia pobytowego obligatoryjnie należy dołączyć dokument potwierdzający tożsamość, którego dzieci te nie posiadają. Z uwagi więc na fakt, że dzieci obywateli Białorusi urodzone w Polsce nie mogą być legalizowane w drodze uzyskania zezwolenia pobytowego, konieczne staje się składanie wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej, mimo że rodzic posiadający zezwolenie na pobyt stały mógłby zalegalizować dziecko, uzyskując dla niego zezwolenie pobytowe, gdyby nie fakt, że dziecko nie posiada dokumentu potwierdzającego tożsamość.

Pani Dobrowolska wskazuje, że rozwiązanie tego problemu mogłoby polegać bądź na umożliwieniu wskazanej grupie dzieci cudzoziemskich uzyskania zezwolenia pobytowego bez konieczności przedstawiania dokumentu podróży lub dokumentu potwierdzającego tożsamość, bądź na umożliwieniu uzyskania polskiego dokumentu podróży dla cudzoziemca bez konieczności przedstawiania dokumentu potwierdzającego tożsamość i bez konieczności legitymowania się jakimkolwiek tytułem pobytowym na terytorium Polski. Uzyskanie polskiego dokumentu podróży umożliwiłoby bowiem w dalszej kolejności legalizację pobytu.

Ostatni istotny problem to zbyt krótki okres ważności polskiego dokumentu podróży dla cudzoziemca, z którego korzysta coraz więcej obywateli Białorusi w związku z wprowadzonym przez władze białoruskie w drugiej połowie 2023 r. zakazem wydawania białoruskich paszportów za granicą, w celu zmuszenia emigrantów politycznych do powrotu na Białoruś. Aktualnie obowiązujące przepisy przewidują, że polski dokument podróży jest wydawany na rok. Okres ten jest zbyt krótki, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że jego

wydanie często zajmuje do kilku miesięcy, co z kolei powoduje, że cudzoziemiec przez pewien okres pozbawiony jest ważnego dokumentu podróży, a w konsekwencji napotyka problemy z zatrudnieniem i nie ma możliwości wyjazdu za granice Polski, co jest szczególnie uciążliwe, jeżeli cudzoziemiec ten wykonuje pracę związaną z koniecznością odbywania podróży służbowych za granicę. Rozwiązanie tego problemu poprzez wydłużenie okresu ważności dokumentu podróży według pani dyrektor ułatwiłoby cudzoziemcom funkcjonowanie, ale też przełożyłoby się na składanie mniejszej liczby wniosków o wydanie przedmiotowego dokumentu, z więc także na skrócenie czasu rozpoznawania wniosków o jego wydanie.

Zdaję sobie sprawę, z jak wielkimi problemami mamy dziś do czynienia w kontekście napływu cudzoziemców i jak wieloaspektowe są to problemy, jednak z uwagi na chęć pomocy wnioskodawczyni, reprezentującej szeroką grupę Białorusinów pozostających na terytorium naszego kraju, zwracam się z uprzejmą prośbą o informację, czy opisane w niniejszym oświadczeniu problemy są państwu znane oraz czy w chwili obecnej i na podstawie obowiązujących przepisów prawa istnieją możliwości pomocy cudzoziemcom w przedstawionych kwestiach, bądź wskazanie, czy planowane są zmiany w przepisach ustawy o cudzoziemcach, które pozwolą usprawnić obecnie funkcjonujący system.

Ewa Kaliszuk